



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 162 (2783), 9 LISTOPADA 2023 © PISM

BIULETYN

## Wojna Izraela z Hamasem – konsekwencje dla NATO

Wojciech Lorenz

Wojna Izraela z Hamasem nasiliła zagrożenia terrorystyczne dla państw członkowskich NATO. Choć część sojuszników jest gotowa udzielać pomocy Izraelowi, Sojusz nie będzie się angażował w walkę z Hamasem. Jego rola będzie się ograniczać do współpracy wywiadowczej i wykrywania zagrożeń terrorystycznych dla państw członkowskich. Znaczenie Sojuszu może jednak wzrosnąć w przypadku dalszej eskalacji, zwłaszcza z udziałem Iranu.

12 października minister obrony Izraela Joaw Galant uczestniczył zdalnie w spotkaniu ministrów obrony NATO, podczas którego przedstawił informacje na temat ataku Hamasu na Izrael, w którym zginęło 1400 osób. Sekretarz Generalny NATO Jens Stoltenberg poparł izraelskie prawo do samoobrony, jednocześnie podkreślając konieczność ochrony ludności cywilnej. Prezydent Francji Emmanuel Macron podczas wizyty w Izraelu zaproponował natomiast utworzenie międzynarodowej koalicji do walki z Hamasem, na wzór koalicji do walki z tzw. Państwem Islamskim, w którą włączyło się NATO.

**Zagrożenia dla państw Sojuszu.** Wojna Izraela z Hamasem doprowadziła do wzrostu napięć społecznych w państwach NATO, demonstracji poparcia dla Palestyńczyków, nasilenia nastrojów antyizraelskich, przejawów antysemityzmu oraz wzrostu zagrożenia terrorystycznego. Nasiliły się także zagrożenia dla wojsk państw NATO obecnych na Bliskim Wschodzie. Od wybuchu wojny Izraela z Hamasem wojska USA stacjonujące w Iraku i Syrii były celem kilkudziesięciu ataków ze strony szyickich bojówek wspieranych przez Iran. Z zagrożeniem muszą się liczyć także żołnierze z innych państw, uczestniczący np. w międzynarodowej koalicji do walki z tzw. Państwem Islamskim w ramach operacji Inherent Resolve, w misji szkoleniowej NATO w Iraku, misji UNIFIL w Libanie, w której bierze udział 15 państw członkowskich Sojuszu, oraz międzynarodowej misji na Synaju (MFO) wspieranej przez 8 państw NATO. Istnieje ryzyko nasilenia tych zagrożeń w przypadku przedłużania i eskalacji konfliktu. Zmasowany atak na Izrael przez

wspierany przez Iran Hezbollah spowodowałby reakcję USA. Wzrosłoby wtedy zagrożenie terrorystyczne, m.in. w związku z obecnością Hezbollahu i innych wspieranych przez Iran organizacji w państwach zachodnich. Zwiększyłoby się także zagrożenie zamknięcia przez Iran cieśniny Ormuz, przez którą transportowanych jest ok 20% wykorzystywanych na świecie produktów naftowych, oraz ataków na bazy USA i wojska sojuszników na Bliskim Wschodzie. W przypadku włączenia się państw NATO do antyirańskiej koalicji wzrosłoby natomiast zagrożenie irańskich ataków rakietowych na państwa Sojuszu.

**Wyzwania dla politycznej spójności NATO.** Zgodnie z nową strategią głównym zagrożeniem militarnym dla państw NATO jest Rosja, a priorytetem – wzmocnienie zdolności do obrony i odstraszenia. Sojusz uznaje równocześnie terroryzm za główne zagrożenie asymetryczne oraz rozwijał współpracę z partnerami (głównie z Jordanią, Irakiem i Izraelem), by zwiększyć stabilność na Bliskim Wschodzie. Ponieważ państwa członkowskie mają różne percepcje zagrożeń, tak sformułowana strategia ma ułatwiać reagowanie na najważniejsze z nich jednocześnie i zapewnić spójność polityczną NATO. Choć Izrael jest jednym z głównych partnerów Sojuszu na Bliskim Wschodzie, skoordynowanie działań w obliczu wojny Izraela z Hamasem będzie wyzwaniem dla NATO. Wyraźnie antyizraelskie stanowisko przyjął prezydent Turcji Erdoğan, który stwierdził, że [Hamas nie jest organizacją terrorystyczną, tylko narodowyzwolniczą](#). Większość państw członkowskich poparła prawo Izraela do obrony podczas

głosowania 27 października nad rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie zawieszenia broni między Izraelem i Hamasem. Za przyjęciem rezolucji, która jest przez Izrael postrzegana jako próba ograniczenia mu możliwości walki z Hamasem, były Belgia, Czarnogóra, Francja, Hiszpania, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, Słowenia i Turcja. Wstrzymały się Albania, Bułgaria, Dania, Estonia, Finlandia, Grecja, Holandia, Islandia, Kanada, Litwa, Łotwa, Niemcy, Macedonia Północna, Polska, Rumunia, Słowacja, Wielka Brytania oraz Włochy, natomiast przeciw były Chorwacja, Czechy, USA i Węgry. Państwa głosujące przeciw oraz wstrzymujące się wspierają Izrael, podkreślając odpowiedzialność Hamasu za obecny kryzys. Znajdują się jednak pod rosnącą presją opinii publicznej, aby występować w obronie palestyńskich cywili i domagać się od Izraela respektowania prawa humanitarnego. Kierują się dodatkowo bezpieczeństwem swoich obywateli, którzy przebywają w Strefie Gazy lub znaleźli się wśród zakładników Hamasu, oraz relacjami z państwami arabskimi.

**Możliwe działania w ramach NATO.** Ze względu na ryzyko napięć politycznych w Sojuszu państwa członkowskie nie będą raczej wykorzystywały NATO do politycznego oddziaływania na strony konfliktu. Również w przypadku utworzenia międzynarodowej koalicji do walki z Hamasem mało prawdopodobne jest włączenie się do niej NATO. Chociaż Sojusz w 2017 r. formalnie przyłączył się do koalicji walczącej z tzw. Państwem Islamskim, część sojuszników traktowała tę organizację jako bezpośrednie zagrożenie dla ich bezpieczeństwa. Udział Sojuszu w koalicji pod przywództwem USA był także postrzegany jako niezbędny do wzmocnienia spójności NATO.

Współpraca w ramach NATO będzie wykorzystywana głównie do monitorowania zagrożenia terrorystycznego w państwach Sojuszu oraz dla wojsk biorących udział w misjach. W tym celu sojusznicy mogą wykorzystywać m.in. wspólne zdolności rozpoznawcze (Sojuszniczy system obserwacji obiektów naziemnych z powietrza, AGS) i wzmocnione mechanizmy współpracy wywiadowczej (m.in. NATO Intelligence Fusion Cell).

W przypadku ewentualnej eskalacji konfliktu i konfrontacji między USA a Iranem, która może prowadzić do powstania antyirańskiej koalicji z udziałem państw Sojuszu, wzmocnienie znaczenie [systemu obrony przeciwrakietowej NATO](#), który ma zapewnić zdolność do zwalczania pocisków balistycznych wystrzelonych z Bliskiego Wschodu. Ostatni element tego systemu – baza wyrzutni pocisków przechwytyjących w Polsce – ma być ukończony w tym roku, a cały system ma osiągnąć pełną zdolność operacyjną w 2024 r. Nawet nie w pełni operacyjny system będzie wzmacniał poczucie bezpieczeństwa i polityczną spójność w Sojuszu, co może ułatwić sformowanie koalicji chętnych pod przywództwem USA, np. w celu utrzymania swobody żeglugi w cieśninie Ormuz.

Państwa NATO będą udzielać wsparcia Izraelowi głównie na zasadzie bilateralnej. [USA zapowiedziały udzielenie szerokiej](#)

[pomocy politycznej, wywiadowczej i militarnej](#). Wystąpiły w region Bliskiego Wschodu dwie grupy lotniskowców, które mają zademonstrować silne poparcie, ale także odstraszyć Iran i wspierany przez niego Hezbollah od włączenia się w konflikt. USA wysyłają też na Bliski Wschód dodatkowe systemy obrony powietrznej i przeciwrakietowej, które mają wzmocnić bezpieczeństwo amerykańskich wojsk i zwiększać zdolność do reakcji na eskalację ze strony Iranu. Gestem poparcia była zgoda Niemiec na wykorzystanie przez Izrael dwóch dronów bojowych Heron, które są leasingowane przez Bundeswehrę i wykorzystywane w Izraelu do szkolenia niemieckich operatorów. Większość państw nie będzie jednak eksponować praktycznej pomocy udzielanej Izraelowi, której zakres może obejmować przede wszystkim rozpoznawanie satelitarne oraz wymianę danych wywiadowczych. Wsparcie polityczne będzie natomiast uwzględniać przede wszystkim podkreślenie, że to atak Hamasu spowodował reakcję militarną Izraela, który ma prawo do obrony.

**Wnioski i perspektywy.** Wojna Izraela z Hamasem i nasilenie zagrożeń terrorystycznych wskazują na trafność założeń, na których opiera się nowa strategia NATO. Chociaż priorytetem dla Sojuszu jest przystosowanie się do zagrożeń ze strony Rosji i wzmocnienie obrony i odstraszenia, nie może zrezygnować z utrzymywania zdolności do wykrywania i zwalczania zagrożeń terrorystycznych oraz ataków rakietowych z Bliskiego Wschodu. Nasilenie takich niebezpieczeństw nie powinno negatywnie wpływać na proces przystosowywania NATO do zagrożeń ze strony Rosji. Może natomiast odwracać uwagę od rosyjskiej agresji na Ukrainę i dawać argumenty przeciwnikom udzielania jej wsparcia. W przypadku eskalacji i rosnącego militarnego zaangażowania USA na Bliskim Wschodzie może też zwiększać ryzyko napięć w NATO. Wyzwaniem dla Sojuszu byłaby np. próba zablokowania przez Iran cieśniny Ormuz. W przypadku interwencji USA [wzrosłaby presja na europejskich sojuszników, aby włączyli się w międzynarodową koalicję](#), której celem miałyby być zapewnienie swobodnego dostępu do morskich szlaków komunikacyjnych, zgodnie z prawem międzynarodowym.

Jeszcze przed wybuchem wojny Sojusz dostrzegł konieczność wzmocnienia zdolności do stabilizowania sytuacji w południowym sąsiedztwie Europy i powołał grupę niezależnych ekspertów, którzy mają przedstawić rekomendacje w tej sprawie. Sojusz będzie musiał dostosować m.in. politykę regionalnych partnerstw do nowych realiów strategicznych i zagrożeń. Konieczne może być uzupełnienie lub zastąpienie Dialogu Śródziemnomorskiego, do którego należą Egipt, Izrael, Jordania, Mauretania, Maroko i Tunezja, formatami pogłębionej współpracy z wybranymi partnerami (31+1). Dla Polski korzystne byłoby zwłaszcza wzmocnianie partnerstwa z Izraelem z wykorzystaniem współpracy wywiadowczej, technologicznej i w zwalczaniu zagrożeń asymetrycznych.